

Koniec z wykorzystywaniem stażystów

23 stycznia 2014

Komisja Europejska szuka sposobu na podniesienie jakości staży i praktyk zawodowych, które uczniowie i studenci odbywają w czasie nauki. Niedawno zakończyły się konsultacje społeczne w tej sprawie. Ich efektem jest dokument wyznaczający normy jakości zajęć – Europejskie Ramy Jakości Staży i Praktyk.

Analizy dotyczące jakości staży i praktyk w krajach Wspólnoty zajęły Brukseli ponad dwa lata. Wyniki są dalekie od oczekiwanych.

„W Europie ciągle mamy do czynienia z niską jakością staży i praktyk” – mówi agencji informacyjnej Newseria Biznes Piotr Palikowski, prezes Polskiego Stowarzyszenia Zarządzania Kadrami.

Jednym z powodów takiego stanu rzeczy jest światowy kryzys gospodarczy, wskutek którego w całej Europie znacząco wzrosło bezrobocie. Pracodawcy zwalniali pracowników etatowych, a wykonywane przez nich obowiązki powierzali stażystom i praktykantom. Ograniczali w ten sposób koszty prowadzenia działalności.

„Komisja Europejska chce walczyć z takim podejściem, żeby pracodawcy przestali zastępować regularne, etatowe stanowiska bezpłatnymi stażami i praktykami, które bardzo często mają niską wartość edukacyjną” – mówi Palikowski.

W odpowiedzi na apel Komisji PSZK we wrześniu zatwierdziło Polskie Ramy Jakości Staży i Praktyk – zbiór norm i standardów określających sposób realizacji staży i praktyk w firmach. Zgodnie z założeniami dokumentu staż, który trwa dłużej niż miesiąc, powinien być obligatoryjnie płatny. Poza tym młodzi ludzie mają uczyć się przydatnych umiejętności, które w

przyszłości zaprocentują na rynku pracy. Kluczowy z punktu widzenia Ram Jakości jest jednak walor edukacyjny stażu bądź praktyki, dzięki któremu młodzi faktycznie zdobywają doświadczenie zawodowe.

„Najlepsze staże i praktyki w Europie są w Niemczech, Danii, Holandii i Austrii, czyli w tych krajach, w których stopa bezrobocia wśród młodych osób jest na najniższym w Europie poziomie, w granicach 8 proc.” – tłumaczy szef PSZK.

W tych krajach problem został rozwiązany systemowo. Młodzi ludzie w systemie kształcenia dualnego zdobywają nie tylko wiedzę teoretyczną, lecz także praktyczną, odbywając obowiązkowo liczne staże czy praktyki.

„System kształcenia dualnego, który zakłada, w uproszczeniu, pół na pół wiedzy teoretycznej i praktycznej, sprawdza się niezależnie od branży” – mówi Palikowski.

W Polsce bez stałego zajęcia pozostaje co trzecia młoda osoba, która jest aktywna na rynku pracy. Według prognoz w ciągu kilku lat wskaźnik ten może wzrosnąć do 50 proc. Jeszcze gorzej jest w Grecji, Portugalii czy Hiszpanii, gdzie stopa bezrobocia wśród grupy absolwentów szkół i uczelni już teraz sięga 50 proc.

„To dowód na to, że system przygotowania młodych do wejścia na rynek pracy jest po prostu nieefektywny” – dodaje Piotr Palikowski.

Źródło: [Newseria](#)